

19  
Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO  
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.  
-----

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 23 WRZESNIA 1943 r.  
-----

/P o p o ł u d n i o w y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.  
Brak nowych elementów.

Sprawy ogólne.  
Rozwój sytuacji militarnej jest głównym tematem audycji tak Osi jak i Sowietów. Niemcy z naciskiem stwierdzają, że skrócenie frontu na wschodzie postępuje planowo. Kierownictwo niemieckie stoi na wysokości zadania a żołnierz niemiecki nie zawiodzie nadziei w nim pokładanych. Rozgłoszono sowieckie zwycięstwa audycji poświęcają wyliczeniu nowych zdobyczy terytorialnych, wymieniając długie szeregi odzyskanych miejscowości. Komentarze dążą do stwierdzenia, że odwrót armii niemieckiej jest wywołany przede wszystkim naciskiem zwycięskiej armii czerwonej, a nie kombinacjami strategicznymi. Komentarze Osi zajmują się również przemówieniami premiera Churchilla i ministra Edena.

I.

Dotyczące Polski.  
-----

SWIT, po polsku, 22.IX.g.18.10 i 23.IX.g.08.00.  
Według słów premiera Churchilla walka lotnicza będzie prowadzona z coraz większym natężeniem. Stwierdził on również, że w ciągu pierwszych dwóch tygodni września ani jeden okręt nie został zatopiony przez niemieckie łodzie podwodne. Churchill omówił sytuację we Włoszech. Front ten nazwał trzecim frontem. Drugi front we Francji i na Bałkanach otwarty będzie w odpowiednim czasie, kiedy Anglia i Ameryka uznają to za wskazane. Przemówienie trwało dwie godziny. Celem sprzymierzonych jest uchronienie ludzkości od następnej wojny i to wszelkimi środkami. Drogą wiodącą do tego celu jest zniszczenie hitloryzmu oraz wszystkiego co będzie przeszkadzać utrwaleniu pokoju.

Wojska francuskie znajdują się w trakcie prowadzenia swej wojny. Na Korsykę przewieziono wojska na statkach francuskich. Ludność widzi w tym fakcie zbliżającą się chwilę oswobodzenia Francji. Wojsku francuskiemu i Francji, z którą nas zawsze łączyła przyjaźń, przesyłamy serdeczne życzenia.

Amerykańska Izba Reprezentantów powzięła ogromną większością głosów znamiennej uchwałę. Uchwałę dotyczącą

utrwalenia i utrzymania pokoju trwałego, a to przez utrzymanie po wojnie współpracy tych narodów, które dziś walczą o wolność świata w obozie narodów zjednoczonych. Uchwała ta ma ogromne znaczenie ze względu na to, że jest ona dowodem porzucenia przez Amerykę starej zasady izolacjonizmu. Jest ona poparciem dla polityki prez. Roosevelta i świadczy o tym, że szeroko koła społeczeństwa amerykańskiego zrozumiały konieczność zapewnienia trwałego pokoju na świecie oraz pomocy, której potrzebuje Europa. Uchwała jest jedną z przewodnich linii polityki, którą ludy anglo-saskie zamierzają prowadzić, a której celem jest zapewnienie światu spokoju, a każdemu człowiekowi dostatniego bytu. W tym celu zniknąć muszą imperializmy dążące do opanowania słabszych przez silniejszych. Dla realizacji tej polityki narody anglo-saskie poszukiwać będą w Europie partnerów, którzy będą dojrzałi politycznie do rozwiązania zagadnień powojennych, partnerów, którzy potrafią podporządkować drugorzędno zagadnienia polityczne celom prawdziwie wielkim. Narody Europy środkowej mogą stać się równorzędnym partnerem państw anglo-saskich o ile wykażą taką dojrzałość polityczną. Wykażą ją zaś wtedy, gdy będą, zapomniawszy o starych urazach i sporach, dążyć do odbudowy świata na nowych podstawach. Jeśli zaś dalej trwać będą w swych kłótniach i sporach, wówczas staną się przedmiotami, a nie podmiotami. Tylko środkowo-europejska federacja oparta na jedności celów może stać się siłą, o którą świat będzie się ubiegał, nie szcędząc środków na jej odbudowę i zabezpieczenie.

Komentując przemówienie premiera Churchilla stacja stwierdza m.in.: wiemy, że są siły, które domagają się przyspieszenia otwarcia drugiego frontu i wiemy, że biorą pod uwagę względy polityczne. W ten sposób pojęty drugi front mógłby dać tylko korzyści chwilowe i to tak dla Sowietów jak i innych sprzymierzonych. Taki drugi front prędzej czy później stałby się jedynie powodem odwleczenia ostatecznego zwycięstwa. Strategia sprzymierzonych wolna jest od kombinacji politycznych. Jeśli inni w ten sposób nie postępują to dlatego, że mają własne cele wojny do których urzeczywistnienia dążą, wykorzystując wysiłki innych dla swego własnego celu. Afryka nie jest drugim frontem. Drugi front będzie we Francji i wojska aliantów otworzą go przekraczając Kanał La Manche. Fakt, że go jeszcze niema nie znaczy, by termin jego nie został wyznaczony. O terminie tym dowiemy się.

Polska z rozpaczą i bólem patrzy na ciosy jakie bestje niemieckie wymierzają polskiej nauce. Działalność niszczenia polskiej nauki i polskiej kultury rozpoczęta została wywiozieniem polskich profesorów uniwersytetów do Oranienburga. Długi łańcuch zbrodni popełnionych na nauce i kulturze polskiej od tego czasu targa bólem serca wszystkich Polaków. Ostatnio ofiarą bestjalskich mordoców Gestapo padł w Sokołowie Podlaskim prof. Marcoli Handelsman wybitny uczony i znawca epoki napoleońskiej. Giną drogie osoby, które prowadziły nas po świetlanych drogach nauki. Znikają muzea i biblioteki rabowane i niszczone przez Niemców. Niemcy, ze szczególną zaciętością niszczą polską inteligencję. Pragną oni z Polaków uczynić naród nieuków, zdolnych jedynie do pracy fizycznej. Chcą doprowadzić

nas do tego, byśmy tylko byli zdolni do żywienia narodu pa-  
nów i by nawet po klęsce mogli nas łatwo opanować. Bronimy  
się wszyscy, ale z rozpaczą stwierdzamy, że jeśli zachód  
nam nie pomoże zginieemy. Niech tam wezmą pod rozwagę te  
olbrzymie straty jakie ponieśliśmy i ponosimy i niech straty  
te postarają się wyrównać. Nikt nie wróci nam ludzi, którzy  
zginęli, ale zwrócić nam można straty w muzeach i bibliote-  
kach. Straty te zwrócone być muszą, jeśli ma stać się zadość  
sprawiedliwości. Fiat iusticia.

W krajach Europy okupowanej uwidoczniła się zriana  
w stosunku do okupantów. Kraje te zaczynają się zamieniać  
w punkty oporu. Dzieje się tak dlatego, że quislingowie sta-  
rają się odróbić błędy popełnione w przeszłości i wycofać  
z drogi, na którą weszli, licząc się ze zwycięstwem Niemców.  
Dziś już nie tylko Volksdeutsche, którzy byli Niemcami dla  
białego chłobusia, ale i quislingi potajemnie wycofują się  
pragnąc, wobec zbliżającej się katastrofy Niemiec, zachować  
swą skórę. Ostatnio belgijskie władze administracyjne wydały  
polecenie burmistrzom miast belgijskich, stwierdzając, że  
policja belgijska nie powinna pomagać Niemcom w aresztowa-  
niach wśród ludności belgijskiej, ani też współdziałać przy  
rekwizycjach dzwonów kościelnych. Dotychczas władze to poma-  
gały Niemcom. Obecnie, w miarę jak wojska alianckie zbliżają  
się do zwycięstwa, wycofują się ze swej dotychczasowej roli.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 22.IX.g.18.30.

Z Krakowa donoszą: W Krakowie otwarto z rozpoczę-  
ciem nowego roku szkolnego niemiecką szkołę chemo-techniczną.  
Szkoła ta posiada klasę laborantów obliczoną na półroczny  
kurs. Zakład ten jest pierwszym tego rodzaju w Gen.Gub.

W ciągu ostatnich lat w Gen.Gub. otwarto szereg  
ogródków dziecięcych dla dzieci ukraińskich, których rodzice  
pracują w Rzeszy, albo których matki, na skutek pracy za-  
wodowej, nie mogą swym dzieciom zapewnić dostatecznej opieki.  
Celem zapewnienia dla coraz to wzmagającej się liczby tych  
zakładów odpowiednich wykształconych sił kierowniczych, otwar-  
to z dniem 1-go września w Gen.Gub. przy wszystkich zakładach  
naukowych z językiem wykładowym ukraińskim oddziały fachowe  
dla opiekunek ogródków dziecięcych. W tych oddziałach kształ-  
cić się mają Ukrainki w wieku od 16 do 25 lat przez okres  
jednego roku na fachowe opiekunki.

RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI, po polsku, 22.IX.g.  
14.00., 19.55.

/Audycji o godz.20.55 i 22.00 nie zidentyfikowano./  
Hitlerowcy urządzili w Tomaszowie dożynki dla nie-  
mieckich Bauörów w Goh.Gub. Na dożynki przybyli Niemcy z  
pięciu dystryktów. Frank wygłosił przemówienie spóźniono  
co najmniej o dwa lata. Chwalił się on, że Niemcy odnieśli  
szybko zwycięstwo nad Polską. Pomijając już fakt, że zwycię-  
stwo nad Polską nie przyszło im tak łatwo, to nasuwa się  
pytanie dlaczego Frank nie mówi o chwili obecnej. Frank  
wolał milczeć gdy pytano go o obecne zwycięstwa i mówił o  
sukcesach z Roku Pańskiego 1939. Ale i Polska stanęła oku-  
pantom kością w gardle. Frank zapewniał swoich słuchaczy,  
że Polska ziemia to od stuleci ziemia niemiecka. Widocznie  
jednak pewny się nie czuł, jeśli użył tyle słów na tłumacze-  
nie tego Niemcom. Jak poważnie ciosy zadają żołnierze Polski.

Podziernemu to przyznał Frank, gdy porównywał ofiary, które ponoszą Niemcy w Polsce ze stratami na froncie i z bombardowaniami miast niemieckich. Tak, szeregi nazwisk Gudhardtów, Libertałów i dziesiątki innych są dowodem śmiertelnej nienawiści narodu polskiego do Niemców. Lista tych nazwisk będzie stale wzrastać i zrobimy wszystko co w naszej mocy, by Niemców z naszej ziemi wykurzyć. Frank by uspokoić Bałców wychwalał ich osiągnięcia, prawił komplementy Hitlerowi i z pianą na ustach mówił o Włoszech. Mówił on o zwycięstwach i o niepokonanym froncie na wschodzie. Ale nawet jego szwabscy słuchacze czuli, że to tylko niezgrabne słowa, które pokrywają coraz to smutniejszą prawdę. Nawet najgłośniejszy ryk prawdy tej nie zdoła zakrzyczeć. Frank określił państwo polskie jako pseudo-państwo, a Gen.Gub. jako rezerwuarnicę rolną Trzeciej Rzeszy. Niedaleki jest dzień jednak, że państwo polskie powstanie, a rozpadnie się Trzecia Rzesza. Niedaleki jest dzień, gdy Niemcy będą gryźć polską ziemię lub dyndać na gałęziach. Frank ma tam już miejsce zapewnione.

Polaka będzie tępić jak wściekłe psy zdrajców i sprzedawczyków. Komunikat gwardji ludowej z dnia 5-go września donosi o zastrzeleniu 17-stu szpiclów Gestapo. Komunikat ten jest przestroga, że zdrady nie darujemy. Służbę dla Gestapo będziemy bezlitośnie karać śmiercią. Wokół bojowników Polski Podziernemu musimy stworzyć mur nie do przebycia. Należy tępić wszędzie agentów Gestapo, zdrajców i szpiclów. Taka ohydna i podła robota musi być wydarta z korzeniami.

Inne tematy poruszane : zaostrenie stanu wyjątkowego w Kopenhadze. Wezwanie do akademików polskich. Zakusy Niemców na robotników polskich. Arcybiskup Yorku w Sowietach. Wiadomości z frontu. Walki w Jugosławji.

## II.

### O g ó l n o .

MOSKWA, po polsku, 22.IX.g.17.30.,19.15.,21.15.,22.15.23.4.  
Obszerne wiadomości z frontu. Szczegółowo wyliczenie nazw zdobytych, względnie odzyskanych miejscowości. Głosy prasy sowieckiej o znaczeniu zdobycia Czernihowa. Logika wojny. Szwedzkie gazety podają, że Hamburg ma być przeznaczony do ówieżeń w walkach ulicznych. Linja frontu przesuwa się do Vaterlandu. Kto nieczem wojuje od nieczu ginie. Walki odbywać się będą w miastach niemieckich, tak jak odbywały się na ulicach Warszawy, Stalingradu i innych. - "Prawda" pedaje reportaż z wiecu partyzanckiego, partyzantów orłowskich i briańskich, który odbył się w dniu 19go września w Orle. Konspiratorzy wyszli z lasów i bagien i mówi się o nich głośno i wymienia się ich nazwiska. Na wiecu znajdowało się parę tysięcy partyzantów, wśród nich gen.major Michał Duka /?/, dowódca jednego z wielkich oddziałów oraz gen.major Gorzkow jeden z organizatorów i przywódców partyzanckich na orłowszczyźnie. Uczestnicy z entuzjazmem uchwalili tekst pozdrowień dla marszałka Stalina. - Niemcy nie mogą korzystać z linii kolejowej prowadzącej przez Modanę do Włoch. Działają tam partyzanci francuscy. - Komentator wojskowy stwierdza, że historia

niezna odwrotu armji niemieckiej na tak szeroką skalę. Stwierdzić należy, że odwrót ten to nie akcja powzięta planowo, ale konieczność ustępowania pod ciosami armji czerwonej. Według informacji jeńców niemieckich żołnierze niemieccy irytują się na bezsensy własnej propagandy. Niemcom pomimo tego co opowiadają nie udaje się skrócenie frontu. Armje sowieckie odzyskują miejscowości i zastają tam ruiny i zgliszcza. Niemcy chwają się, że w odwrocie niszczą wszystko za sobą. Nie wiadomo czy chwalonia się wyjdzie im na dobre. Rząd sowiecki notuje wszędzie szkody, wyrządzone państwu i osobom prywatnym i w swoim czasie zażąda zapłaty.

BERLIN, po niemiecku, 22.IX.g.23.00.

/Dla Ameryki południowej/.

Komunikaty z frontu. Komentarz wyższego oficera /generała/ niemieckiego na temat wyższości niemieckiego żołnierza i niemieckiego dowództwa nad dowództwem sowieckim. Komentarz stwierdza, że wojna nowoczesna wymaga od kierowników naukowego przygotowania, śmiałości decyzji i opanowania. Dowódcy niemieccy posiadają te zalety w najwyższej mierze, a ponad nimi znajduje się Fuhrer, w którego naród niemiecki wierzy niezachwianie. Naród i armja wierzą w zwycięstwo.

Godz.23.30.

Pogadanka p.t."Czarodzieje z pod Salerno". W pogadance podkreślono, że Rommel jest wielkim generałem, który swoje wspaniałe zdolności wykazał w Afryce oraz ostatnio we Włoszech. Kierownicy aliancy zawiedli. Alianci stracili moc czasu, a uwolnienie Mussoliniego i akcja pod Salerno pokrzyżowała ich plan. Dowódcy aliancy muszą się ciągle uczyć od dowódców niemieckich.

WEISHSELENDER, po polsku, 22.IX.g.15.00.

Niemiecki komunikat wojenny. Sukcesy Japończyków na Pacyfiku. Dialog o towarach w grupach A. B.C.

ZEESEN, po niemiecku, 22.IX.g.16.00.

Dziennik madrycki "La Prensa" stwierdza, że Niemcy w swych działaniach wojennych nie zwracają uwagi na prestiż. W swoim czasie wyda to owoce.

PARYŻ, po francusku, 22.IX.g.19.00.

Przemówienia Churchilla i Tojo uzupełniają się o ilochodzi o prowadzenie dalszej wojny totalnej.

WOLNA JUGOSŁAWIA, po francusku, 22.IX.g.14.40.

Zajęcie Splitu. Niemcy bombardowali Split i spowodowali wiele ofiar. Wszystkie szkody i ofiary należy rejestrować; Niemcy zawszystko nam zapłacą.

Po bułgarsku, 22.IX.g.16.30.

Hitler i jego agenci w bułgarskim rządzie prowadzą Bułgarię do katastrofy. Bułgarii grozi zniszczenie i pożoga. Hitler idzie ku klęsce. Włochy już odpadły od Osi. Narodzie bułgarski, wbrew wszystkiemu możesz się wyzwolić. Trzeba przeciwdziałać obecnemu stanowi rzeczy i osadzić w Bułgarji nowy, wolny rząd.

